


Wrzeszcz, czyli siła głosu

Od początku swoich dziejów człowiek komunikuje się za pomocą wypowiedzianych słów oraz wykonywanych gestów czy znaków. Na całym świecie ludzie żyjący w grupach, wspólnotach przekazywali ustnie kolejnym pokoleniom opowieści oraz legendy na temat swojej historii, ważnych postaci i wydarzeń. Niczym w zabawie w głuchy telefon historie te były w różny sposób zapamiętywane i przekazywane dalej. Jedni powtarzali nieomal słowo w słowo, inni ubarwiali opowieści i wprowadzali do nich nowe wątki. Wszystkie słowa i dźwięki mogły zaistnieć dzięki użyciu głosu. A o tym, jak wielką siłę ma głos i jak różnorodnie można go wykorzystywać, dowiedzie się podczas dzisiejszego spaceru po Wrzeszczu. I choć nazwa tej dzielnicy Gdańska wcale nie pochodzi od „głośnego krzyku”, lecz od wrzosów porastających okoliczne tereny, wykorzystamy ją jako pretekst do bliższego przyjrzenia się różnym instytucjom i organizacjom, dla których głos jest podstawowym narzędziem pracy twórczej. Tym, co je łączy, jest także lokalizacja – wszystkie są usytuowane we Wrzeszczu, w którym wcale nie trzeba wrzeszczeć, aby poznać siłę głosu.



INTERAKTYWNY PDF – kliknij ikonkę, aby  usłyszeć więcej



Quiz

- 1 Z którego miasta pochodzili dziennikarze radiowi, którzy rozpoczęli pracę w Polskim Radiu w 1945 roku?
 - a) z Warszawy
 - b) z Wilna
 - c) ze Lwowa
- 2 Jak się nazywał teatr lalkowy założony w 1946 roku w Gdańsku?
 - a) Łątek
 - b) Kukiełka
 - c) Miniatura
- 3 Jaki system liczbowy został wykorzystany do dekoracji elewacji budynku, w którym mieści się Katedra Systemów Multimedialnych na Wydziale Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki PG?
 - a) binarny
 - b) dziesiętny
 - c) szesnastkowy
- 4 Freski w kościele prawosławnym św. Mikołaja wzorowane są na freskach pochodzących z cerkwi w:
 - a) Sofii
 - b) Stambule
 - c) Kosowie
- 5 Co mieściło się w gmachu dzisiejszej Opery Bałtyckiej w latach 1946–1947?
 - a) lodowisko
 - b) hala bokserska
 - c) magazyn dzieł sztuki

Czy wiesz, że...?

Początkowo siedziba Polskiego Radia mieściła się na Górze Gradowej, gdzie działała wcześniej radiostacja szkoleniowa Hitlerjugend. 29 czerwca 1945 roku nadano próbną relację radiową z uroczystości Święta Morza. A już we wrześniu 1945 rozpoczęły się regularne audycje.

Ekskluzywna kawiarnia Café Stoeckmann powstała w 1897 roku. Posiadała dwie sale – mniejsza to dzisiejsze foyer teatru Miniatura, w większej, mogącej pomieścić czterysta osób, znajdowała się nieduża scena, a dziś jest tam widownia.

Głos jest instrumentem, który można odpowiednio nastroić. Dzięki ćwiczeniom z emisji głosu, polegającym na prawidłowym oddychaniu, poprawnym wypowiedaniu głosek, pracy nad barwą i intonacją, można uzyskać efekt głosu radiowego.

Liczba kopuł wieńczących dach prawosławnej świątyni ma swoją symbolikę. Gdański kościół zdobi dziewięć kopuł, które oznaczają dziewięć czynów anielskich.

W miejscu, gdzie dzisiaj stoi biurowiec Opera Office, jeszcze kilka lat temu stał barak, w którym działała pracownia scenograficzna opery. Ostatnią scenografię wykonano w tym budynku w 2007 roku, a była to scenografia według projektu Janusza Sosnowskiego do operetki *Baron cygański* Johanna II Straussa.

Owocnych poszukiwań życzą





z partnerami





Gdańsk, Politechnika Gdańska, ok. 1906,
źródło: www.muzeumpomorza.pl

Pierwszym przystankiem na naszej trasie jest Radio Gdańsk, którego siedziba mieści się przy alei Grunwaldzkiej 18. Zgodnie z definicją radio jest jednym ze środków masowego przekazu służącym do rozpowszechniania audycji słownych i muzycznych. Audycje radiowe to inaczej programy o charakterze informacyjnym, edukacyjnym, muzycznym, publicystycznym.

 Pierwsze radio na terenie Wolnego Miasta Gdańska rozpoczęło nadawanie w 1926 roku. Po II wojnie światowej działało już jako  Polskie Radio. W 1947 roku instytucja przeniosła się do secesyjnej willi we Wrzeszczu przy al. Grunwaldzkiej oraz do Willi Patschkego (przy ul. Uphagena 1), zlokalizowanej po przeciwnej stronie ulicy. Początki radia nie były łatwe. Instytucja borykała się z brakami kadrowymi (wielu dziennikarzy nie miało doświadczenia radiowego) oraz z niedostatkiem sprzętu – początkowo był tylko jeden mikrofon oraz adapter. Z biegiem czasu radio rozwijało się i wzbogacało o nowy sprzęt, na przykład wóz transmisyjny. Zyskało także salę koncertową oraz pomoc techniczną ze strony studentów i absolwentów Politechniki Gdańskiej. Głos dziennikarzy Radia Gdańsk słyszalny jest na Pomorzu nieprzerwanie od lat. Pomimo dużej konkurencji w postaci materiałów wideo oraz telewizyjnych radio wciąż cieszy się niestąbną popularnością. Serwisy informacyjne oraz edukacyjne są źródłem wiedzy o ważnych i ciekawych wydarzeniach w naszym regionie. Dziennikarze radiowi pracują zarówno na miejscu, w studio, jak i nagrywają materiały na zewnątrz. Aby taki materiał zaintereso-

wał słuchaczy, dziennikarze nie tylko spisują i notują informacje, ale również nagrywają na dyktafon głos swoich rozmówców, a także dźwięki i odgłosy towarzyszące danemu wydarzeniu oraz opinie uczestników. Następnie nagranie jest montowane: wycina się niepotrzebne fragmenty, a te, które zostają, ustawia się w logicznej kolejności, żeby tworzyły spójną całość.

Wraz z rozwojem technologii zmienił się także sposób transmisji. Dawniej do odbioru fal radiowych niezbędne były radio i antena. Dzisiaj dzięki Internetowi możemy słuchać stacji radiowych z całego świata. Jeśli przegapimy nasz ulubiony program, to zazwyczaj mamy możliwość odsłuchania go na tak zwanym podkaście, czyli w audycji radiowej umieszczonej w Internecie. Tuż obok, po sąsiedzku, przy alei Grunwaldzkiej 16 w budynku dawnej kawiarni Café Stoeckmann mieści się teatr Miniatura. Ten kameralny teatr z pewnością jest znany większości dzieci i ich rodzicom, gdyż w swoim repertuarze ma głównie spektakle dla najmłodszych widzów. Początki instytucji sięgają 1946 roku, kiedy to grupa artystów z Wilna przybyła do Gdańska i utworzyła prywatny teatr lalkowy, który kilkakrotnie zmieniał lokalizację, aby ostatecznie zdomowić się w obecnej siedzibie. Na początku lat 50. został upaństwowiony i otrzymał nazwę Państwowego Teatru Lalek. Od początku działalności główne role w przedstawieniach odgrywały postacie kukiełkowe, którym aktorzy używali swojego głosu. Tak jest i dzisiaj. Dzięki modulowaniu, czyli nadawaniu głosowi odpowiedniego brzmienia, lalkowe postacie



ożywają, a publiczność, oczarowana, przenosi się do fascynującej krainy wyobraźni. Aby się o tym przekonać, wystarczy śledzić w Internecie przygody rodziny Papetów. Każdy z bohaterów obdarzony jest charakterystycznym głosem, który oddaje jego usposobienie. Cała rodzina opowiada i tłumaczy najmłodszym widzom aktualne wydarzenia związane z pandemią.

Podczas spektakli granych w teatrze Miniatura uczestnicy wydarzeń artystycznych często żywo reagują na historie przedstawiane na scenie i kiedy ich ulubieńcom grozi niebezpieczeństwo, ostrzegają ich krzykiem. Aby każda osoba siedząca na widowni dobrze słyszała tekst wypowiediany przez aktorów, muszą oni mówić odpowiednio głośno i wyraźnie. W tym celu artyści, grając przed publicznością, używają przepony, czyli głównego mięśnia oddechowego, co pozwala im nie nadwierać gardła.

Bardzo ważnym głosem w teatrze jest sufler, czyli osoba, która stoi za kulisami lub w dolnej części sceny, tzw. budce, i podpowiada aktorom ich kwestie, jeśli zdarzy im się zapomnieć. Zazwyczaj cichy szept suflera jest słyszalny tylko na scenie, a niczego nieświadoma publiczność może bez przeszkód śledzić przebieg wydarzeń.

Współcześnie spektakle wzbogaca scenografia, w której wykorzystuje się różnorodne środki plastyczne, począwszy od dekoracji i kostiumów, a skończywszy na światłach. Aby wzmocnić odczucia widzów, seanse są udźwiękawiane. Zabieg ten pozwala usłyszeć różnorodne odgłosy, na przykład start lub ostre lądowanie rakiety, dźwięki przycisków w maszynie, stukanie do drzwi, brzdęk stłuczonego szkła czy uderzenie pioruna. Oczywiście wielu uzdolnionych aktorów jest w stanie odtworzyć różne dźwięki za pomocą własnego głosu, ale gdy są one nagrane wcześniej i puszczane w odpowiednim czasie, ułatwiają artystom pracę. Nad akustyczną warstwą spektaklu czuwają dźwiękowcy, zasiadający zazwyczaj w specjalnym pomieszczeniu ulokowanym na tyłach widowni. Dbają o odpowiednie nagłośnienie i odtworzenie dźwięków oraz wprowadzają zapisy wszystkich odgłosów, aby przedstawienie poszło gładko. Warto wspomnieć, że w ostatnich latach w teatrze Miniatura został przeprowadzony remont, w ramach którego między innymi zainstalowano urządzenia wspomagające osoby niedostyszące.

Udajmy się teraz na teren kampusu Politechniki Gdańskiej na Wydział Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki, zwany ETI. (Przechodząc do nowoczesnej części, warto przyjrzeć się zabytkowemu gmachowi głównemu w stylu neorenesansowym,



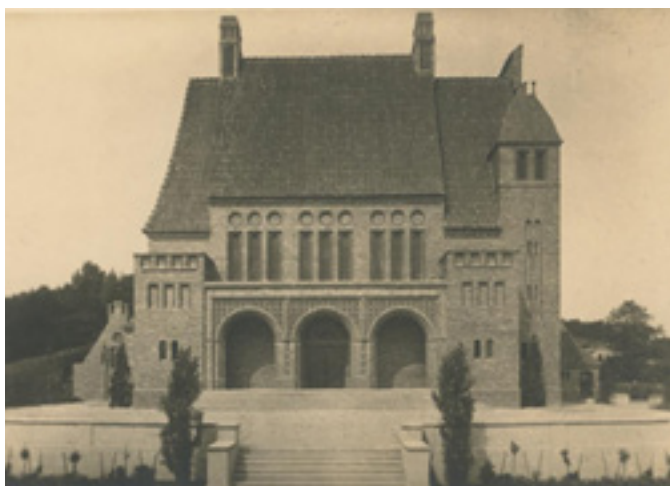
Gdańsk, Café Stoeckmann we Wrzeszczu, ok. 1900, z prawej strony widoczna willa, dzisiaj siedziba Radia Gdańsk, źródło: www.muzeumpomorza.pl

powstałemu w latach 1900–1904 według projektu Hermanna Eggertta i Alberta Carstena). W budynku o numerze 41, usytuowanym pomiędzy ulicami: Do Studzienki, Traugutta oraz Siedlicką, mieści się Katedra Systemów Multimedialnych, gdzie kształcą się przyszli inżynierowie dźwięku.

A czym jest akustyka? To nauka zajmująca się wytwarzaniem, rozchodzeniem się oraz oddziaływaniem dźwięku. W nowoczesnych salach koncertowych i teatralnych dzięki możliwościom technicznym akustycy są w stanie tak ustawić urządzenia, aby stworzyć najlepsze warunki dźwiękowe dla spektaklu czy koncertu w zależności od liczby aktorów czy muzyków na scenie. Melomani i widzowie mogą cieszyć się muzyką, w której wszystkie elementy dobrze ze sobą współgrają. Akustycy dbają także o to, aby w studio nagraniowym wyciszyć niepotrzebne dźwięki, a słuchacze radiowi mogli skupić się na głosach dziennikarzy radiowych i ich gości. Już w latach 50. Politechnika Gdańska nawiązała współpracę z Radiem Gdańsk, ale oficjalna umowa została podpisana dwadzieścia lat później. Dzięki umowie obie instytucje wzajemnie się wspierają.

Kolejnym miejscem, które odwiedzimy, jest prawostawna katedra św. Mikołaja przy ul. Traugutta 45. Pierwotnie budynek zaprojektowany w 1912 roku przez miejskiego inspektora budowlanego Richarda Dähne pełnił funkcję krematorium. Jego bryła oraz wnętrza przypominały jednak budynki sakralne – można odnaleźć wiele detali architektonicznych nawiązujących do kościołów średniowiecznych i romańskich. Obok budynku znajdowały się cmentarz oraz ogrody. Po II wojnie światowej zdecydowano o zamknięciu krematorium. Budynek był regularnie przebudowywany i modernizowany na potrzeby religijne, coraz bardziej przypominał cerkiew. W latach 90. został dobudowany przed-





Gdańsk, cerkiew św. Mikołaja w Aniołkach, ok. 1920,
źródło: www.muzeumpomorza.pl

sionek, zmieniono także główną oś budynku. Centralne miejsce stanowi ikonostas oddzielający część ołtarzową.

W religii prawosławnej ważną rolę odgrywa śpiew, który uzupełnia liturgię. Nie korzysta się z akompaniamentu instrumentów, to ludzkie głosy stanowią oprawę muzyczną mszy oraz nabożeństw. Tradycja ta wywodzi się z Bizancjum. Brak muzyki instrumentalnej wynika z doktryny Kościoła wschodniego, który przypisywał muzykę odtwarzaną przez instrumenty kulturom pogańskim. Z kolei wokalne wyznanie wiary miało prowadzić do Boga, a przekazywane wiernym za pośrednictwem śpiewu słowo Boże wspierało ewangelizację. Możemy wyróżnić następujące rodzaje cerkiewnego śpiewu: psalmodię (część liturgii, rodzaj dialogu, w którym zwrotki śpiewane są przez solistę, a refren – jako odpowiedź – przez chór), ekfonytykę (to śpiewana aklamacja, czyli potwierdzenie wiernych, że są gotowi wysłuchać słowa Bożego), monodię (czyli pieśń jednogłosową), polifonię (pieśń wielogłosową). Prawosławie wywodzące się z Bizancjum przyjęło model muzyki greckiej. Na początku XI wieku powstała w Kijowie szkoła, która kształciła solistów i dyrygentów chórów. Solista, który prowadził wokalnie chór, był nazywany domestykiem. Nieco inną funkcję pełnił kanonarch, który nadawał odpowiedni ton, a następnie recytował fragmenty liturgii. Dawniej w klasztorach prawosławnych mnisi, którzy z powodów finansowych albo dlatego, że nie umieli czytać, nie mogli korzystać z ksiąg, wstuchiwali się w słowa wyśpiewywane przez kanonarchę i je powtarzali.

Z upływem czasu moda i nowinki muzyczne wywarły wpływ także na muzykę cerkiewną, która, zainspirowana muzyką włoską i niemiecką, wzbogaciła swoje brzmienie, aby w późniejszym

okresie powrócić do pierwotnych form.

Chcąc wysłuchać muzyki cerkiewnej na żywo, można wybrać się na koncert chóru parafialnego przy prawosławnej katedrze św. Mikołaja, który kontynuuje tradycję chórów prawosławnych, działających w Gdańsku od 1719 roku. Artyści mają w swoim repertuarze utwory skomponowane przez Piotra Czajkowskiego, Artema Wedla czy Piotra Turczaninowa.

Przejdźmy teraz na aleję Zwycięstwa, gdzie pod numerem 15, w dawnej ujeżdżalni koni, wybudowanej w 1915 roku i z czasem przekształconej w halę sportowo-widowiskową, po II wojnie światowej stworzono przestrzeń teatralną, w której od kilkudziesięciu lat działa Opera Bałtycka. W budynku (który sam ma bardzo interesującą historię) 28 czerwca 1950 roku odbyła się pierwsza premiera operowa w powojennym Gdańsku. Była to opera *Eugeniusz Oniegin*. Słowo „opera” oznacza muzyczne dzieło instrumentalno-wokalne połączone z tekstem (librettem). Drugie znaczenie tego słowa to nazwa instytucji, w której dzieła te są wystawiane. W tym miejscu zbiegają się wszystkie elementy, o których była mowa dotychczas, na wcześniejszych przystankach dzisiejszej trasy. Spektakle operowe wykonują śpiewacy wraz z chórem i akompaniamentem orkiestry. Niekiedy ruch sceniczny wspomagany jest przez tancerzy baletu. Przedstawienia operowe pozwalają usłyszeć różnorodność głosów, z których każdy ma odmienną wysokość i barwę. Wyróżniamy następujące głosy żeńskie (zaczynając od najwyższych): sopran, mezzosopran oraz alt i kontralt. Głosy męskie to: kontralt, baryton, tenor i bas. Zwykle główna rola kobieca w spektaklu napisana jest dla sopranistki, a męska dla tenora. Podobnie jak aktorzy, śpiewacy wydobywają głos z przepony. Artyści nie tylko skupiają się na śpiewie, ale muszą także zagrać rolę, tak aby oddać charakter przedstawianych postaci. Opery śpiewane są w różnych językach, między innymi włoskim, francuskim, polskim, niemieckim czy angielskim. Aby widzowie mogli zrozumieć poszczególne kwestie, na specjalnym wyświetlaczu zamontowanym w górnej części nad widownią pojawiają się przetłumaczone napisy. Osoba wyświetlająca tekst libretta uważnie śledzi spektakl oraz nuty, aby we właściwym momencie umieścić odpowiedni fragment. Podobnie jak w teatrze Miniatura, także w operze na tyłach widowni znajduje się pokój oświetleniowców i akustyków. Jednym z najważniejszych głosów w trakcie spektaklu jest głos inspicjenta, czyli osoby, która prowadzi przedstawienie od strony organizacyjnej i technicznej. To dzięki inspicjentowi artyści





Gdańsk, hala sportowa we Wrzeszczu, pocztówka, ok. 1920,
źródło: www.muzeumpomorza.pl

wiedzą, ile czasu zostało do rozpoczęcia spektaklu oraz kiedy należy pojawić się na scenie. Choć głos ten jest niesłyszalny dla widza, donośnie rozbrzmiewa za kulisami, gdzie na korytarzach i w garderobach umieszczone są głośniki. To właśnie inspicjent rozpoczyna i kończy spektakl, podpowiadając ekipie technicznej, kiedy ma nastąpić zmiana dekoracji, uniesienie lub opuszczenie kurtyny. Warto dodać, że opera to nie tylko widownia, scena i foyer (sala lub korytarz, gdzie gromadzi się publiczność podczas przerw). Za kulisami widowni znajdują się garderoby, charakteryzatornia oraz sale prób. Zanim spektakl wejdzie w dalszą fazę produkcji, śpiewacy ćwiczą swoje role z udziałem akompaniamentu. Reżyser angażuje scenografa, który projektuje dekoracje, światła oraz kostiumy. Następnie w pracowni krawieckiej oraz szewskiej trwają intensywne prace, aby uszyć wszystko na czas. W trakcie spektaklu charakteryzator lub charakteryzatorka oraz fryzjer lub fryzjerka malują i czeszą wykonawców, a w zmianie kostiumów pomaga im specjalnie w tym celu zatrudniony garderobiany bądź garderobiana. Ważną funkcję w teatrze pełnią także rekwizytorzy. Zajmują się rekwizytami, czyli przedmiotami uzupełniającymi scenografię. Za pomocą rekwizytów śpiewacy mogą dopełnić charakter odgrywanej postaci. W przygotowaniu spektaklu uczestniczą również pracownicy administracji. Podsumowując, opera jest rodzajem artystycznej fabryki, w której cały sztab ludzi pracuje wspólnie na efekt końcowy w postaci spektaklu. Widzowie często o tym zapominają, ponieważ w trakcie przedstawienia zazwyczaj skupiają się na akcji, która rozgrywa się na scenie. Głos ludzki ma wielką moc, której można użyć na wiele różnych sposobów: można nim przekazywać informacje, ale może też stać się narzędziem artystycznym lub religijnym, gdy jest prezentowany na scenie albo w przestrzeni sakralnej. Nie trzeba wrzeszczyć, aby zostać wysłuchanym, czasami wystarczy w kreatywny sposób wykorzystać niezwykle właściwości głosu.



Opera Bałtycka, główne wejście do budynku, lata 50.,
źródło: Archiwum Opery Bałtyckiej

Bibliografia:

- Państwowa Opera i Filharmonia Bałtycka 1945–1985*, pod red. A. Czekanowicz, Gdańsk 1985
- Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Warszawa 2003
- A. Sobecka, *Radio gra i... mówi*, Pelplin 2005
- J. Szczepański, *Architektura zespołu Politechniki Gdańskiej 1904–2018*, Gdańsk 2019
- S. Themerson, *Poczta*, Piaseczno 2014
- Wędrowki po Wrzeszczu*, pod red. K. J. Szczepańskich, Gdańsk 2011
- W. Wołoskiuk, *Wprowadzenie do muzyki cerkiewnej*, „Tygodnik Powszechny”, 6.09.2010

cerkiew-gdansk.com	sjp.pwn.pl
gedanopedia.pl	teatminiatura.pl
m.radiogdansk.pl	trojmiasto.pl
muzeumpomorza.pl	tygodnikpowszechny.pl
operabaltycka.pl	youtube.com
pg.edu.pl	
prawostawie.pl	

tekst: Magdalena Grus

zdjęcia: gedanopedia.pl, muzeumpomorza.pl

redakcja, korekta: Anna Mackiewicz

opracowanie graficzne: Jan Rosiek

pomysłodawczyni projektu: Małgorzata Kmicieńska

koordynacja: Joanna Raftopolus

współpraca: Monika Kryger (Muzeum Gdańska)

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



**Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu.**